

№ 84.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Walerego.
Sr. św. Anastazego M.
Czw. św. Marcelego.
Piąt. św. Aniceta P.
Sob. św. Bogumila W.
Niedz. św. Tymona M.
Pon. św. Sulpicjusza M.

Wschód sł. godz. 5 m. 09
Zachód sł. godz. 6 m. 53
Dług. dnia godz. 15 m. 45
Przybyło d. godz. 6 m. 15

Geny prenumeraty:

w ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 3 " 78
Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 14 kwietnia 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-ej po południu.

CENY OGŁOSZEŃ: Nadane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem: pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Stały Salon Sztuk Pięknych art. mal. Karola Ende

Salon otwarty od godz. 11 rano do 9 wieczór.

EWANGIELICKA 5.

Wejście dla dorosłych 20 kop., dla uczniów i dzieci 10 kop.

1415 EWANGIELICKA 5.

Teatr Polski „Królewski jedynak”

Cegielniana 68.

Jutro

TEATR „MINIATURE”

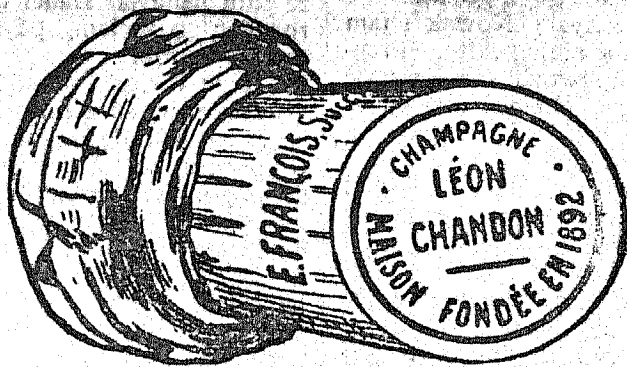
Ulica Cegielniana № 34, dawniej „Urania”.

Dzisiaj benefis S. C. Artoryskiej i W. Lenckiej.

Operetka: „Obcym wstęp wzbroniony”, komedia: „Wesoły konkurent” i znacznie rozszerzona część koncertowo-kaharetowa.

1286

Przedstawień trzy o godz. 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczór.



Przedstawiciel dystylarnia F. JANKOWSKI, Warszawa.

Własność nieruchoma w miastach Królestwa Polskiego.

Bardzo smutnie przedstawia się statystyka własności w miastach Królestwa Polskiego, co jasno świadczy, jak żydzi potrafili się wcisnąć w nasze społeczeństwo. Cyfry, które poniżej przedstawimy, powinny otworzyć oczy tych ludzi, którzy zatykają uszy na dźwięk potężnego głosu bijącego z cyfr. O działalności żydów wogóle wytwarza się powoli w społeczeństwie naszym zdrowa opinia, oparta na wiekowym doświadczeniu i wzrastający powoli w siły naród zdobywa pomalą coraz więcej odporności, którą przeciwstawia żydowskiemu niszczycielstwu. Obie strony polska i żydowska; rozumieją już, że w tym zatargu drogi pośredniej niema, gdyż inaczej będziemy zawsze w nędzy, że miasta i handel, albo zostaną w polskich rękach i wtedy otworzy się dla naszego społeczeństwa nadzieja normalnego rozwoju, albo się staną zupełnym łupem zalewu żydowskiego.

Liczba miast w Królestwie Polskiem wynosi po zaliczeniu w ostatnich latach do rzędu miast Sosnowca i Puław 116. Żydzi oddawna już wbili sobie w głowę, że oni są panami miast Królestwa Polskiego, że oni niemi rządzić powinni, dlatego to tak wrogie zajęli stanowisko wobec projektu samorządu miejskiego, który odsuwał żydów od gospodarki miejskiej. Liczba nieruchomości miejskich w całym Królestwie Polskiem wynosiła w 1911 roku 85,361, w stolicy Warszawie 7,111. W stosunku do roku 1904 przybyło nieruchomości w całym Królestwie 19,2 proc., w Warszawie 14,2 proc. Z poszczególnych gubernii Królestwa najwięcej wynosiła liczba nieruchomości w gubernii warszawskiej (poza Warszawą) i gubernii piotrkowskiej, najmniej w kieleckiej. Z poszczególnych miast Królestwa, pierwsze miejsce pod względem ilości budynków, zajmuje Łódź, bo 14,8 proc. ogólnej liczby w Królestwie i Warszawa 8,3 proc.

Nieruchomości miejskie według narodowości właścicieli w Król. Pol. dzielą się na: 2463 (3,6 proc.) ogólnej liczby nieruchomości, należy do osób pochodzenia rosyjskiego, 28,307 (41,0 pr.) do osób pochodzenia żydowskiego i pozostałe 88,309 (55,4 proc.) do Polaków. Cyfry te są niższe od powyżej przedstawionych, a to z tego względu, że statystykę według narodowości mamy tylko dla r. 1910, opracowaną mianowicie dla projektu samorządu miejskiego.

CAMPEADOR

PARFUM ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD, PARIS

Do pięknej nieznajomej.

Ujrzałem cię w sercu już
namiętny górę żar,
Do oczu modrych, jak głąb morza,
Do ust, sączących czar,
Do pełnych niebios woni kos,
Do szyjki twej, jak cud,
Do słów, co jak anioła głos,
do raju wzywa wrót...
Ujrzałem cię i chciałbym wnet
sny złote z tobą śnić,
aby na czajem tete a tete
rozkosze życia pić,
do ustek ustek ust przychylić rąb,
ze skronią złączyć skroni,
przy sercu duszy ogrzać ziać
i rączki tjać w dłoń.
Ujrzałem cię, lecz kłopot mam,
bo... nie wiem, jak się zwiesz,
a ty ten sam masz pewnie kram,
bo... nie wiesz o mnie też;
lecz gdy kochania chętkę masz,
przyjdź do kawiarni też,
Szustowa koniak podać każ,
a ja cię znajdę już!

1355

Podajemy niniejszem do wiadomości, że od dwóch lat żadnych weksli na rzecz firmy

Ed. Leichman w Łodzi

nie ustępowaliśmy i że żadnych stosunków handlowych z firmą tą nie utrzymujemy.

FUCHS I ROMOCKI
w Warszawie.

1475

Znakomity środek odżywczy

KEFIR ZYCKIEGO

nagrodzony trzema złotymi medalami i jednym srebrnym poleca Apteka W. DANIELECKIEGO.

Łódź, Piotrkowska 127, tel. 12-95. 2045

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 86. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) przy chadnich. (Porada 60 kop.—Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11—12, w południe i 7—8, wieczorem, w nie dzielę i święta od 8—10 rano i od 12—1, po południu. —Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. —Badanie krwi przy syfilisie. 431

W dwu miastach Królestwa Polskiego, liczących ponad sto tysięcy mieszkańców, t. j. w Warszawie i Łodzi, w pierwszej na 5683 nieruchomości 2040, czyli 35,9 procent należało do żydów, (321 do Rosyan), w Łodzi na 4298 nieruchomości 1561 jest w rękach żydowskich, czyli 36,3 proc.

Wśród trzech miast Królestwa liczących ponad 50 tysięcy mieszkańców, w Lublinie polska własność miejska stanowi zaledwie jedną trzecią własności wogóle, panami miasta są żydzi, widzimy bowiem 65,3 proc. właścicieli żydów, na 1468 nieruchomości 958 jest w rękach żydowskich.

W Częstochowie mają żydzi w swoich rękach 22,8 proc. ogółu nieruchomości w Sosnowcu 13,4 proc. W trzech tych miastach 44 nieruchomości, należy do Rosyan.

Na 14 miast z ludnością od 20—50 tysięcy żydzi mają nieruchomości: w Będzinie 51,1 proc., w Siedlcach i Łomży 48,9 proc., w Tomaszowie rawskim 46,7 proc., w Suwałkach 39,3 proc., w Płocku 38,9 proc., w Radomiu 36,7 proc., w Zduńskiej Woli 32,4 proc., w Kaliszu 31,7 proc., w Kielcach 25,1 proc., w Piotrkowie 21,1 proc., w Włocławku 16,8 proc., w Zgierzu 15,7 proc., w Pabianicach 13,2 procent. Jeśli dodamy do tego nieruchomości należące do Rosyan, (a to 770 we wszystkich miastach), to polska własność miejska wynosi mniej, niż połowę aż w 6 miastach.

Wśród 29 miast Królestwa, liczących od 10—20 tysięcy mieszkańców przedstawiają się stosunki jeszcze gorzej, tutaj już znajdujemy taki procent, jak 80,7. — I tak w Chełmie na 701 nieruchomości, 566 jest w rękach żydowskich, czyli 80,7 proc., w Międzyrzeczu 72,4 proc., w Biłgoraju 66,4 proc., w Kalwarii 64,7 proc., w Słazowie 62,9 proc., w Kutnie 62,8 proc., w Włodawie 60,0 proc., w Ostrowcu 56,7 proc., w Kole 53,2 proc., w Zamościu 50,4 proc., w Sokołowie 48,5 proc., w Łukowie 47,6 proc., w Węgrowie 46,7 proc., w Ostrowie 34,1 proc., w Pułtusku 25,8 proc., w Pinczowie 44, 9 proc., w Białej 44,4 proc., w Radomsku 25,1 procent. Pozostaje jeszcze 9 miast, w których procent właścicieli żydów jest stosunkowo mniejszy, Polska własność miejska wynosi mniej niż połowę w 12 miastach; do Rosyan należy w tych miastach 516 nieruchomości.

Z pośród 72 miast liczących mniej niż 10 tysięcy w Wyłkowyszach właścicieli żydów jest 82,1 proc., w Kałyszynie 80,0 proc., w Chmielniku 77,3 proc., w Makowie 76,5 proc., w Działoszykach 74,3 proc., w Sochaczowie i Nowym Dworze 72,2 procent, w Terespolu 71,8 procent.

W siedmiu miastach, a to w Opatowie, Szydłowcu, Żelechowie, Szczuczynie, Grojcu, Błaszakach, Władysławowie, widzimy od 68,5 proc., do 61,3 proc. właścicieli żydów; w sześciu miastach żydzi stanowią od 58,5 proc. do 50,6 proc., ogółu właścicieli; w dziesięciu od 49,6 do 40,1 proc. i również w takiej samej liczbie, t. j. w 10 do 39,4 do 30,0 procent realności należy do żydów. Pozostaje zatem jeszcze 31 miast, w których żydzi stanowią mniej niż 25 procent ogółu właścicieli.

Jeśli dodamy jeszcze do własności żydowskiej własność rosyjską, to widzimy, że polska własność w tych 72 miastach wynosi mniej, niż połowę aż w 28.

Z powyższych smutnych, ale prawdziwych, bo opartych o statystykę rządową rosyjską cyfr nasuwa się nam mimowoli pytanie: kto u kogo mieszka po miastach, my u nich, czy oni u nas? Odpowiedź wypadnie bardzo smutna dla nas, bo musimy powiedzieć—tak każą nam tylko cyfry—przeważnie my u was.

Praca krwawa przodków, których ręce przy pracy ociekały nieraz krwią, by dzieciom swoim zostawić ojcowiznę, praca ta poszła na marne. Dzieci zapomnieli o tem, zeszyli powoli do roli komorników.

Dlatego najwyższy czas, by całe społeczeństwo nasze raz już we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego na ziemiach polskich zabrało się do pracy, a z chwilą, gdy program ten będzie urzeczywistniony w Królestwie i Galicyi, otworzy się dla naszego społeczeństwa perspektywa normalnego rozwoju.

Odad nie będziemy na usługach innego organu.

Pamiętajmy, że od nas tylko i jeszcze raz

od nas zależy, aby żydzi dziś już zaczęli zapisywać pierwsze karty nowej księgi Exodus (wychodźstwa).

Straszna zbrodnia i szereg napadów.

(Korespond. specjalna „Rozwoju“.)

Od kilku dni okolice Piotrkowa i Sulejowa steroryzowane są przez szereg napadów bandyckich i popełnienie strasznej zwyrodniałej zbrodni, pomiędzy Piotrkowem a Sulejowem, w Wielki Piątek nad ranem.

Zbrodnia ta odbiła się głośnym echem w całej okolicy.

W dniu tym o godz. 2 i pół rano powracał z Warszawy, z zakupionym towarem, znany kupiec m. Sulejowa Joel Nowak lat 56, z córką swoją 18-letnią Zyslą, bardzo przystojną panną, na furmance znanego stałego furmana sulejowskiego Sruła Wajsblata.

Gdy znaleźli się oni w lesie przy szosie za Przygłowem w oddaleniu 5 wiorst od Sulejowa, zatrzymało furmankę dwóch podejrzanych ludzi, uzbrojonych w brauningi. Nowak poznał w jednym z nich bandytę, który godził na jego życie przez zemstę z powodu skazania go na trzy lata rot aresztanckich, za grabież u tegoż Nowaka paki cukru.

Widząc grożące mu niebezpieczeństwo Nowak, gdy usłyszał wypowiedziane w języku niemieckim słowa bandyty, że „nastała chwila zemsty za jego trzy lata rot aresztanckich“, wyjął 100 rublówkę i chciał nią okupić swe życie. Bandyta wówczas odrzekł, że nie przyszedł po łapówkę, a po życie Nowaka. Nowak błagał o darowanie mu życia dając opłatę drugiemu bandycie, lecz ten odrzekł, że jest tylko towarzyszem bandyty i niema do Nowaka pretensyi.

Napadnięci odczuli wówczas całe niebezpieczeństwo i groźbę śmierci, a głównie córka Nowaka, która zeskoczywszy z wozu rzuciła się do kolan bandytów i poczęła błagać o darowanie życia ojcu.

Nieubłagany bandyta rozkazawszy furmanowi nie ruszać się z miejsca, gdyż go kula nie minie, zawłókł za krzaki Zyslę Nowak i tam znechęcając się dopuścił się na niej gwałtu. Przywłókszy ją z powrotem do woza kazał wsiąść i odjeżdżać, gdy jednak wsiadała dał trzy strzały w oko do Joela Nowaka i trzy strzały do Zysli, kładąc ich trupem na miejscu.

W chwili popełniania tej zbrodni nadjechał drugi furman sulejowski Mendel Szmaciara i gdy bandyci chcieli uśmiercić Sruła Wajsblata poczęł prosić bandytów, by mu darowali życie.

Wtedy bandyci kazali Wajsblatowi odwieźć trupy do Sulejowa, sami zaś przystąpili do rabowania Szmaciara i zabrawszy mu 25 rb. puścili go cało.

Śledztwo i pościg.

Po przywiezieniu zwłok zamordowanych do kancelaryi gminnej w Sulejowie i zameldowaniu władzom miejscowym o morderstwie, dano znać o wszystkim naczelnikowi policji śledczej w Piotrkowie panu Milakowi i naczelnikowi powiatu.

Na miejsce zbrodni wyruszyły natychmiast wszystkie naczelne władze policyjno-sądowe i cały zastęp policji śledczej piotrkowskiej z naczelnikiem p. Milakiem na czele, w celu schwytania sprawców niebywalej w okolicach Piotrkowa ohydnej zbrodni.

Przy udziale straży ziemskiej i policji śledczej zarządzono w lasach pomiędzy Przygłowem a Sulejowem oblawę, której narazie wynik nie jest wiadomy.

Na skutek depeszy naczelnika powiatu piotrkowskiego sprowadzony został z Zawiercia znany ze swych zdolności

Pies policyjny „Alik“.

Przywiozło go pociągiem, przychodzącym do Piotrkowa o godz. 6-ej wieczorem w Wielki piątek, trzech strażników ziemskich i natychmiast przewieziono go dorożką na kolejkę sulejowską, z której wysadzono go w Przygłowie o godz. 7 i pół wiecz.

„Alik“, obwąchawszy miejsce zbrodni i śla-

dy krwi, puścił się do wsi Murowaniec pod Sulejowem i tam wbiegłszy do chaty włościanina Jana Radomskiego rzucił się na niego i począł go szarpać.

Radomskiego aresztowano i odprowadzono do kancelaryi gminnej w Sulejowie, gdzie ustawiono go wśród wielu włościan. Wówczas ponownie wpuszczono „Alik“, a ten precyzyjnie się przez tłum rzucił się znów na Radomskiego.

Badany wówczas Radomski zeznał, że przed popełnieniem zbrodni, wracając z młyna, spotkał na szosie dwóch ludzi, którzy zażądali od niego papierosa i zapaliwszy odeszli.

Radomski przewieziony został do policji śledczej w Piotrkowie.

Straszny bandyta.

Dalsze badania furmanów wykazały, że strasznym bandytą jest niejaki Danel, mieszkaniec Sulejowa, znany furman, który wypuszczony został w ostatnich czasach z rot aresztanckich, po odsiedzeniu trzech lat kary za grabież u zamordowanego Joela Nowaka.

Ze zbrodniczą jego działalnością ma łączność podobno napad w przededniu zamordowania Nowaka, na dwór majątku Wygoda, p. Humberta Brzezińskiego w okolicach Rokicin, gdzie pod groźbą rewolwerów dwóch bandytów steroryzowawszy służbę, zrabowało 60 rb. p. Brzezińskiemu i zabrawszy konie, zaprzęgi do powozu i odjechało bezkarnie.

Bandyta Danel podejrzany jest o wiele innych napadów, dokonanych w ostatnich dniach, gdzie ofiarami zbrodni padali podobno świadkowie w sprawie skazania Danela na rotę aresztancką.

Ciekawy epizod opowiadają, że wstąpił on do bufetu w Przygłowie kolejki sulejowskiej ze swoim towarzyszem i obejrawszy bufet, wygłosił zdanie, „że niema tu co brać“!

Nowy napad i zabójstwo strażnika.

Późno w Wielką Sobotę do karczmy z jazdem w Ręcznie, odległego o 2 mile od Sulejowa, a znajdującego się w pobliżu lasów rządowych, w chwili spożywania święconego przez utrzymującego karczmę p. Antoniego Waleckiego, byłego właściciela piwiarni przy kolei w Piotrkowie, wpadł z rewolwerem w rękę tenże sam bandyta Danel i zażądał 1,000 rb., „darowując go życiem, gdyż jest młodym, to jeszcze się dorobi“.

Gdy Walecki odmówił, bandyta rozkazał jego żonie wyjść z mieszkania, gdyż chce z nim sam na sam się rozmówić. Żona pod groźbą rewolweru wyszła i zawiadzała strażnika miejscowego. Tymczasem Walecki pod groźbą śmierci zmuszony był wypłacić bandycie 1,000 rubli i gdy ten ostatni je zabrał, Walecki chwycił go pod gardło i chciał zmusić do oddania. W chwili tej wpadł strażnik ziemski i krzyknął: „ręce do góry!“ Bandyta wyrwał się z rąk Waleckiego i jednym wystrzałem, podnosząc ręce do góry, położył strażnika trupem na miejscu. Chwyciwszy następnie Waleckiego, oświadczył mu, że niechce mu odbierać życia, lecz pozostawi mu „pamiętkę“, i wystrzelawszy zranił go w prawy obojczyk.

Po spełnieniu tej zbrodni zabrał ze stołu święcone i znikł bez śladu.

Na miejsce nowej tej zbrodni udała się silnie skonsygnowana policja.

Zabity strażnik nazywa się Kühn.

Oblawa w lasach.

Oblawa złożona z władz miejscowych policyjnych, straży ziemskiej powiatowej, policji śledczej piotrkowskiej i rot wojska konsystującego w Piotrkowie, pod komendą gubernatora piotrkowskiego, p. Jaczewskiego, nie dała rezultatów. Rota wojska z nieczem powróciła do Piotrkowa.

Postrach w Sulejowie.

Wobec dokonanej strasznej zbrodni i wielu rozsypanych pogłosek—że Danel, z pochodzenia Niemiec, mieszkaniec Sulejowa, znany ze swej otrutności, obiecał zemstę wielu osobom, do których ma pretensję w Sulejowie, wśród niektórych rodzin zwłaszcza żydowskich, zapanał popłoch.

Szanownym naszym prenu- meratorom zamiejscowym przy- pominamy o odnowieniu prenu- meraty na kwartał bieżący i u- regulowaniu zaległej opłaty.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Myślimira. Ju-
tro Waclawa.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr. 65). Dziś „Królewski jedynak”. Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

— Jutro „Królewski jedynak” Początek o godzinie 8 m. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Kopciuszek” i „Jaś i Małgosia”.

TEATR LUDOWY (Przejazd 34). Dziś „Wicek i Wacek” Przybylskiego. Początek o godzinie pół do 7-ej wieczorem.

Z RESURSY RZEM. Dziś święto dziecinne p. t. „Dzieci dla dzieci” przy współudziale chóru dziecięcego.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 34, dawniej „Urania”). Dziś i codziennie: Farsa „Siostra Kacperka”; operetka „Obcym wstęp wzbroniony”. — Kabaret. — Koncert. — Benefis pp. S. Czartoryskiej i W. Lenckiej.

Codziennie 2 przedstawienia o 8 i 10 wieczorem; w niedziele i święta cztery: o godz. 4-ej po poł., 6-ej, 8-ej i 10-ej wieczorem.

SALON SZTUKI artysty-malarza Karola Endego przy ul. Ewangelickiej № 5 otwarty codziennie od godziny 11 rano do 9 wieczorem.

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA,

(—) **Walka ze strajkami.** Komisja specjalna, utworzona z polecenia Rady ministrów przy ministerium handlu i przemysłu — celem opracowania zarządzeń dla walki ze strajkami robotników, przystępuje do pracy w drugiej połowie b. m.

Poszczególne ministerya mianowały już swych przedstawicieli do składu tej komisji.

Jednym z zagadnień kardynalnych, które mają być rozważane przez tę komisję, jest, jak donosi „Now. Wr.”, podniesiona przez ministra spraw wewnętrznych Makiłkowa sprawa utworzenia izb pojednawczych dla rozstrzygnięcia nieporozumień, wynikających pomiędzy właścicielami przedsiębiorstw a robotnikami.

Przewodniczącym obradom komisji ma minister handlu i przemysłu, Timaszew.

(—) **Biuro reklamacyj frachtów** otworzyło w Częstochowie stowarzyszenie kupców polskich (filia częstochowska), pragnąc przyjąć z pomocą tym kupcom, którzy dotychczas nie umiając pokierować właściwie swoich reklamacyj, zmuszeni byli sprzedawać je za bezcen żydom.

(e) **Artel szewców.** Gubernator piotrkowski zatwierdził ustawę częstochowskiej arteli szewców, obejmującą 56 paragrafów.

Zadaniem arteli jest wspólne prowadzenie rzemiosła szewskiego przyczem artel ma prawo nabywać nieruchomości, niezbędne dla prowadzenia rzemiosła, urządzać warsztaty szewskie i składy swej wytwórczości, wreszcie zaciągać pożyczki.

(e) **Z towarzystw akcyjnych.** Towarzystwo akcyjne p. f. „Winkler, Gertner i Borman” zakończyło rok operacyjny sumą 2,447,790 rb. 80 kop. w przychodzie, 2,434,242 rb. 23 kop. w rozchodzie. Czysty zysk wyniósł 13,548 rb. 57 kop.

W dniu 10-go maja odbędzie się zebranie akcyonariuszów tow. akc. I. K. Poznańskiego.

(a) **O normalny czas pracy.** W myśl postanowienia gubernatora piotrkowskiego, zobowiązano wszystkich właścicieli restauracji, hoteli i różnych zakładów gastronomicznych do przestrzegania przepisów, aby normalny czas pracy ku mistrzów wynosił 12 godzin dziennie, z przerwą dwugodzinną na obiad.

Dotychczas zdarzało się, że kuchmiistrzowie pracowali do 17-tu godzin dziennie bez przerwy. Winni przekroczenia świeżo wydanego postanowienia pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

(a) **Wspólne kasy chorych.** Inspekcja fabryczna przystępuje obecnie do organizacji wspólnych kas chorych w Łodzi i okolicy.

W pierwszym rewirze fabrycznym zaprojektowano utworzenie trzech wspólnych kas chorych, które obejmą 85 fabryk z liczbą 4100 robotników.

W drugim rewirze — dwie wspólne kasy chorych dla 40 fabryk. Każda kasa zjednoczy około 2,000 robotników.

W trzecim rewirze zostaną otwarte trzy wspólne kasy, które obejmą 80 fabryk wraz z 6 tys. robotników.

W czwartym rewirze otwarte będą trzy wspólne kasy, które obejmą fabryki przemysłu włóknistego.

Oprócz tych kas, otwarte zostaną w Łodzi trzy wspólne kasy chorych dla całej Łodzi. Jedną z nich obejmie branża przemysłu metalowego, druga branżę drzewną, a trzecia zakłady drukarskie i litograficzne, np. Resigera 160 pracowników, Terakowskiego, Grapowa i Mazurkiewicza.

Do wspólnych kas chorych należeć będą fabryki, zatrudniające powyżej 20, aż do 200 robotników.

Inspekcja fabryczna rozpocznie pracę przy organizacji kas chorych zaraz po świętach.

(a) **Z kasy chorych.** Onegdaj w sali jadalnej tow. akc. K. Scheiblera pod przewodnictwem zarządzającego, inż. J. Mazurkiewicza dokonano wyborów członków zarządu nowej kasy chorych

Właściciele fabryki zrzekli się udziału w kierowaniu sprawami kasy chorych.

Do zarządu weszło 17 robotników. Kasa rozpocznie swe czynności w najbliższych dniach.

(a) **Odczyt Jellenty.** Pierwsza z zapowiadzianych prelekcji Cezarego Jellenty „O Ryszardzie Wagnerze” odbędzie się dnia 23 b. m., w sali Stow. techników (Spacerowa № 21), o g. 8 i pół wiecz.

Treść prelekcji: idea dramatu muzycznego okret — Widmo, Tauhauser — Lohengrin.

Termin i treść następnych prelekcji podane zostaną niebawem.

(a) **Wizyta.** Bawiący w tych dniach naczelnik głównego zarządu poczty i telegrafów rz. r. st. Pochwińskiew, w towarzystwie przedstawicieli tegoż zarządu: starszego architekta, inżyniera r. st. Koblewa i naczelnika wydziału telefonów r. st. inżyniera Triumfowa dokonali szczegółowych oględzin gmachu poczty i telegrafu i wtajemniczali się w czynności każdego z poszczególnych wydziałów.

(a) **Z popularnego Tow. pożycz.-oszczędnościowego.** Na odbytem w tych dniach posiedzeniu rady i zarządu Łódzkiego popularnego Tow. pożyczkowo-oszczędnościowego postanowiono z dniem 1 lipca r. b. przenieść lokal do domu przy ul. Widzewskiej nr. 90

(a) **Z tow. wzajemnej pomocy obywateli austro-węgierskich.** Na prezesa zarządu wybrany został p. Adolf John na wiceprezesa zaś p. J. Jarisz.

(e) **Z parafii maryawickiej.** Komisarz sądowny przy sądzie okręgowym piotrkowskim p. Trzemeski wyznaczył na dzień 14 lipca r. b. sprzedaż nieruchomości, należących do biskupa maryawickiego Jana kowalskiego, położonej przy ulicy Smugowej nr. 10 w Łodzi, oznaczonej numerem hipotecznym 80a na pokrycie pretensji Tekli-Anieli-Almy Kłasińskiej w sumie 8 tys. rb. z procentami i Teodora Tujakowskiego w sumie 14 tys. rb. z procentami.

Nieruchomość ta składa się z placu przestrzni 12116 łokci kw. piętrowego z tępem domu murowanego mieszkalnego, parterowego budynku murowanego, piętrowej oficyny mieszkalnej, takież 3-piętrowej oficyny i jeszcze jednej oficyny piętrowej z tępem oraz z budynków gospodarczych.

Na nieruchomości tej ciąży pożyczka Towarzystwa kredytowego w sumie 9,500 rb i prywatne długie hipoteczne, sięgające sumy 44,200 rubli.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 17,500 rb.

(a) **Za strzelanie na ulicach.** Policja Łódzka w pierwszą noc święta Wielkanocy, aresztowała 18 młodych ludzi, schwytanych przed kościołami, którzy dla tradycji strzelali z kapiszo-

nów. W różnych dzielnicach miasta zabawiano także w sobotę kilku wyrostków, którzy podkładali petardy wybuchowe pod tramwaje.

(a) **Znów fałszywy alarm.** W nocy z soboty na niedzielę do urzędu gminy Lućmierz, zgłosił się, zamieszkały w Radogoszczu, przy ul. Tepfera № 1, Stanisław Olczak i zawiadomił, że w drodze z Ozorkowa do Zgierza, w lesie lućmierskim dokonano nań napadu i zrabowano mu 27 rb. Wobec tego strażnicy z Radogoszcza oraz policja zgierska, zarządzili poszukiwania i dokonały nawet aresztowania dwóch ludzi. Nazajutrz okazało się, że alarm był fałszywy. Aresztowanych uwolniono.

(a) **„Kasjarze” w Chojnach.** W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznanymi wyłamywaczka wywrnęli otwór w drzwiach wejściowych biura Chojńskiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego, poczem usiłovali dostać się do skarbcza, gdzie znajdują się dwie kasy ogniotrwałe dla przechowania gotowizny i ksiąg buchaltaryjnych.

Wobec dobrego zabezpieczenia drzwi wejściowych, wszelkie usiłowania „kasjarzy” — spełzły na niczem.

Uszkodziwszy nieco opancerzenie drzwi skarbcza, spostrzegli, że dalsza ich „praca” będzie bezowocną i nie próbując dalszego rozbijania, ratowali się ucieczką.

Nadmienić należy, że w jednej z kas ogniotrwałych pozostawiono nieznaną ilość pieniędzy, większe bowiem sumy T-wo przechowuje w banku w Łodzi.

Następnie ciż sami bandyci pomiędzy godz. 2 a 4-tą napadli na skład węgla Ratnera, w Chojnach.

Gdy zaczęli wyłamywać drzwi, Ratner wybiegł od strony podwórza i zaczął strzelać z rewolweru.

Bandyci spłoszeni strzałami, ratowali się ucieczką.

(h) **Drobny ogień.** Wczoraj o godz. 12 m. 50 po południu w domu Włodarskiego przy ul. Staro-Zarzewskiej № 126 zapaliła się pieca podłoga. Do pożaru pośpieszył IV oddział straży ogniowej ochotniczej. Podłogę wyrąbano i po półgodzinnej pracy ogień ugaszono.

(p) **Za kradzieże.** Sąd okręgowy piotrkowski rozpatrywał sprawę 28-letniego Romana Leszera, oskarżonego o kradzież rzeczy u Janiszowskiej, zamieszkałej przy ul. Cmentarnej № 10.

Leszer sądzony był już 5 razy za kradzieże. Sąd skazał go na pozbawienie praw i 3 lata rot areztanckich.

(a) **Kara akcyzowa.** Sędzia pokoju 5-go rewiru skazał Romana Bugaję, właściciela sklepu kolonialnego przy ulicy Wilanowskiej № 18, za przechowywanie 100 spiryty su na 90 proc. na zapłacenie 30 rb; grzywny lub 7 dni areztu.

(a) **Jeszcze jeden.** I. Grynbaum uzyskał pozwolenie władz na budowę kinematografu na Bałutach.

(x) **Znalezione dziecko.** Znalezione błąkające się dziecko, chłopczyka, mówiącego po polsku, mającego około 5 lat; odebrać można u p. Manigła, Piotrkowska № 4.

(a) **Pod kołami samochodu.** W Wielką Sobotę na ul. Piotrkowskiej obok domu № 265, samochód, prowadzony przez szofera Reinholda Wojnowskiego, przejechał 65-letnią staruszkę, Lucję Zabicką, która uległa pólamaniu żeber i obrażeniom całego ciała.

W stanie beznadziejnym odwieziono ją do szpitala św. Aleksandra.

(a) **Zwłoki w lesie.** Policja znalazła w lesie miejskim wiszące zwłoki. Okazało się, że samobójcą jest 51-letni Aleksander Rajchert, mieszkaniec osady Podębnice, gub. kaliskiej, pozostający od dłuższego czasu bez zajęcia i dachu nad głową.

Zwłoki zabezpieczono do zejścia władz sądowno-policyjnych.

(a) **Śmietelne przejechanie.** W uliegłą sobotę o godz. 5-ej po poł. na rogu ulic Północnej i Widzewskiej, woźnica browaru Anstadta, Piotr Knas, przejechał na śmierć 11-letniego chłopca Chaima Dawida Mędrula.

(e) **Zmiany w duchowieństwie.** Wikaryusz parafii Kraszewice w pow. wieluńskim, ks. Aleksander Witezak, przeniesiony został na taką posadę do parafii Strójsko w powiecie łaskim.

(e) **Z komisji włościańskiej.** Piotrkowska komisja włościańska wydała premie za prowadzenie na swych ziemiach wzorowego gospodarstwa następującym włościanom:

We wsi Sługocice gm. Bendków w powiecie brzezińskim — Błażejowi Stolarskiemu w sumie 300 rb. i wsi Starokrzepice, gminy Kuźnica w powiecie częstochowskim — Antoniemu Widera w sumie 200 rb.

(a) Z Pabjanic. Dziś, otwiera swoją działalność III-cie pabjanickie Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe.

Biuro znajduje się przy ul. Świętojańskiej № 2, czynne będzie codziennie, prócz niedziel i świąt, od godz. 6 do 8 wieczorem.

(a) Za nożowictwo. Miećkaniec wsi Sujki, w pow. Iódzkim, Wojciech Sielaczek, za zadanie ran nożem Augustowi Enderowi—skazany został przez gubernatora piotrkowskiego na 3 miesiące aresztu.

S Z T U K A.

(x) Teatr Polski. Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro w środę „Królewski jedynak” arcydzieło w 5 aktach Rydla.

We czwartek piątek i sobotę teatr będzie zamknięty.

(x) Teatr Ludowy (Przejazd 34). Dziś wieczorem o godz. 6½, koło dramatyczne przy stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich pod reżyserią p. O. Szeffera odegra po raz drugi arcywesołą komedię Z. Przybylskiego p. t. „Wicek i Wacek”, która zapełniła wczoraj salę teatru Ludowego do ostatniego miejsca.

Ceny miejsc niższe.

(x) Benefis artystek.

Dzisiaj 14-go b. m. odbędzie się w „Miniaturach” przedstawienie benefisowe dwóch najsympatyczniejszych artystek teatru „Miniatur” pp. S. Czartoryskiej i W. Lenckiej.

Obiedwie artystki, pierwsza jako śpiewaczka o miłym, dźwięcznym głosie, a druga jako bardzo dobra aktorka charakterystyczna umiały zdobyć sobie sympatyę publiczności, to też niewątpliwie na przedstawieniu dzisiejszym sala będzie przepelniona.

Z WARSZAWY.

* Konfiskata.

Na mocy rozporządzenia komitetu do spraw prasowych skonfiskowano № 15 wydawnictwa pt. „Gazeta Ludowa”.

* Po przyjeździe generała-gubernatora.

W sobotę ubiegłą o godz. 2-jej po poł. w Zamku królewskim przedstawiali się generał-gubernatorowi warszawskiemu, dowódcy wojsk okręgu warszawskiego, generałowi jazdy J. Żylińskiemu, oficerowie i urzędnicy wyższych rang.

Onegdaj gen. gubernator żyliński odwiedził między innymi ks. arcybiskupa Kakowskiego.

Z KRÓLESTWA.

Areszt za mowę. P. Tadeusz Kozerski, właściciel ziemski, prezes Stowarzyszenia „Pomoc” w Chełmie, został aresztowany w drodze administracyjnej za wygłoszenie mowy w języku polskim na walnym zebraniu rzeczonoego Stow.

Z ruchu współdzielczego. Gubernator warszawski zatwierdził ustawy Stow. wytwórczego „Skóra” w Grójcach, Stow. spożywczego „Wzajemna pomoc” w Warszawie, Stow. spożywczego stołowych warszawskich „Korzyść”, Stow. spożywczego pod nazwą „Sklep chrześcijański” w Warszawie, Stow. właścicieli sklepów spożywczych i kolonialnych, Stow. spożywczego „Perleka” we wsi Brzeźówek gm. Słowo pow. sochaczewskiego, Stow. spożywczego „Bratnia dłoń” we wsi Wice gm. Jeziorna pow. łowickiego i Stow. spożywczego „Sklep własny” we wsi Duchnow gm. Wiązowa.

Zbrodnia kochanków. Onegdaj na stacji w Cwiertkowie wagony Górczaków zamordował nadkonduktora Teodora Ilczuka. Do zbrodni namówiła Górczakowa żona Ilczuka, z którą G. utrzymywał miłosny stosunek. Zbrodniczych kochanków aresztowano.

Z CESARSTWA.

Echa lokautu w Petersburgu. Rosyjskie Stowarzyszenia techników przeznaczyło 8,000 rubli dla ofiar lokautu; Rada miejska Petersburga przeznaczyła na ten sam cel 100,000 rb.; prasa robotnicza rozpoczęła gromadzenie na ten cel składki.

Strajk protestu. Robotnicy w Rostowie nad Donem urządzili jednodniowy strajk powszechny na znak protestu przeciwko masowym zatruciom robotnic w Petersburgu.

Strajk w rzeźniach. Trwający od dni kilku strajk w rzeźniach miejskich przybiera zatrważające rozmiary.

W dniu wczorajszym nie stawił się do pracy w rzeźniach ani jeden robotnik.

Położenie zaczyna być krytyczne, zwłaszcza wobec zbliżających się świąt wielkanocnych (st. stylu).

W rzeźniach zgromadziło się 22 tys. sztuk bydła.

Zarząd miasta postanowił użyć do uboju pomocników masarskich.

Oryginalna przyczyna samobójstwa. W Odesie otruła się kwasem siarczanym studentka medycyny, Byczyniówna, córka profesora miejscowego uniwersytetu.

Byczyniówna brała żywy udział w agitacji socjalistycznej i w przeddzień samobójstwa gorąco nawoływała na zebraniu robotniczym do strajku przynajmniej kilkodniowego. Robotnicy jednak zdecydowali się tylko na strajk jednodniowy.

Decyzja robotników tak podziałała na B., że nazajutrz odebrała sobie życie.

Orszak pogrzebowy był otoczony przez liczny oddział policji.

TELEGRAMY.

Burze.

WROCLAW, 13 kwietnia (wł.) Na Górnym Śląsku szaleją od kilku dni straszne burze, wyrządzając dotkliwe straty.

Powrót zimy.

NIZSZY NOWOGROD, 13 kwietnia (wł.) Spadł śnieg i utworzyła się sanna. Przeprawa przez Okę odbywa się po lodzie.

Kradzież w kościele.

NEAPOL, 13 kwietnia (wł.) Niewykryci dotąd złoczyńcy obrabowali tutejszą bazylikę św. Pawła. Pomiedzy innymi skradzione zostały 2 obrazy, przedstawiające wysoką wartość.

Zajście.

NOWY JORK, 13 kwietnia (wł.) Wojska republikańskie aresztowały w Tampico marynarzy amerykańskich, którzy wysiedli na ląd ze stojących w porcie okrętów wojennych.

Prezydent Huerta przysłał wprawdzie telegram, rozkazujący uwolnić puścić natychmiast na wolność, jednakże admirał amerykański niezadowolony tem, żąda w przeciągu 24 zadośćuczynienia i przeproszenia.

Z ostatniej chwili.

Odnalezione szczątki.

Paryż 14 kwietnia (wł.) Przy robotach ziemnych w okolicach Montmartre znaleziono szczątki pogańskiej świątyni rzymskiej. Świątynia poświęcona była Merkuremu.

100 klm. na godzinę.

Paryż 14 kwietnia (wł.) Lotnik francuski Garrós przeleciał przestrzeń przeszło 1,200 kilometrów z Monte Carlo do Paryża w 12 godzin i 20 minut, czyniąc po 100 klm. na godzinę.

Nowe wybryki sufrażystek.

Londyn 14 kwietnia (wł.) Z Bradfordu donoszą o niebywałych wybrykach sufrażystek na jednym z zebrzań robotniczych. Podczas przemówienia znanego członka izby gmin, Macdonalda, jedna z sufrażystek rzuciła na mówcę worek z mąką. Worek pękł i Macdonald został cały zasypany mąką.

Wytrawny mówca uratował sytuację w sposób żartobliwy wołając: „Dotychczas moi przeciwnicy zawsze oczerniali mnie, obecnie mam wrogów, którzy mnie obielają”. Homeryczny

śmiejch audytorium był wyrazem uznania dla mówcy.

Podczas przemówienia innego posła sufrażystki hałasem uniemożliwiały prowadzenie obrad. Próbowano wyprowadzić je z sali, lecz tu okazało się, iż dzielne bojowniczkki są poprzykuwane łańcuchami do krzesel. Musiano wołać słuszarza, który z trudem uwolnił je z okowów, po czym zostały wyrzucone z sali.

Przesilenie gabinetowe.

Tokio 14 kwietnia (wł.) Hr. Akima otrzymał misję utworzenia nowego gabinetu japońskiego.

Doraźna kara.

Meksyk 14 kwietnia (wł.) W ubiegłą sobotę powstańcy meksykańscy zastrzelili Niemca Jacobsona, który przechodząc w towarzystwie Duhme, dał kilka strzałów rewolwerowych do patrolu powstańców.

Podróże cesarza Wilhelma.

Paryż, 14 kwietnia (wł.) Cała prasa francuska śledzi z wielkim zaciekawieniem podróże cesarza Wilhelma, który zamierza udać się w najbliższych dniach do Bukaresztu.

Dzienniki wywodzą, iż Rumunia, która dawniej ciążyła ku trójprzymierz, obecnie, po ostatnich wypadkach bałkańskich, odsunęła się od niego i stanęła po stronie Serbii i Grecji, zbliżając się w ten sposób do trójporozumienia, przyczem osiągnęła znaczne korzyści terytorjalne.

Podróż cesarza Wilhelma do Bukaresztu ma na celu podjęcie ostatecznej próby pozyskania Rumunii, która obecnie dzięki swej sytuacji jest poważną siłą na szachownicy europejskiej.

Zmiana konstytucji.

Białogród, 14 kwietnia (wł.) Wczoraj w Skupczynie Pasicz odczytał oświadczenie króla, który zgadza się na zwołanie tak zw. wielkiej skupczyny, w celu dokonania niektórych zmian w konstytucji.

Odnośny ukaz królewski ukaże się w najbliższych dniach.

Serum przeciwgruźlicze.

Rzym, 14 kwietnia (wł.) Ojciec św. przyjął na udyencyi znakomitego lekarza Nurtis'a i obdarzył go złotym medalem.

Nurtis jest, jak wiadomo, wynalazcą surowicy przeciwgruźliczej. Leczył on ostatnio siostrę Papieża, która od kilku lat chora była na gruźlicę. Po 20-tu zastrzyknięciach wszelkie objawy choroby ustąpiły i pacjentka jest obecnie zupełnie zdrowa.

Choroba króla szwedzkiego.

Sztokholm, 14 kwietnia (wł.) Król po operacji żołądka nie czuje już obecnie bólesci. Sympia dość spokojnie. Panuje jaknajlepsza nadzieja rychłego wyzdrowienia.

Katastrofa lotnicza.

Wiedeń, 14 kwietnia (wł.) Wczoraj na lotnisku Aspern dokonywano próby nowego wynalazku w zakresie konstrukcyi i stosowania spadochronów.

Lotnik Rourbes wzniósł się w tym celu do wysokości 400 metrów z innym lotnikiem, który wsiadł na tej wysokości do spadochronu. Spadochron zaczął się jednak w konstrukcyi aparatu lotniczego.

Wprawdzie zdołano go odplatać, lecz aparat został tak silnie uszkodzony, iż spadł z błyskawiczną szybkością na ziemię i uległ zupełnemu strzaskaniu.

Lotnik odniósł tak ciężkie poranienia, że niema nadziei uratowania go.

Katastrofie przyglądało się przeszło 100,000 ludzi.

S. † P.

1298

Franciszka z Krysiewiczów Tuczyńska

zmarła dnia 12 kwietnia, przeżywszy lat 70.

Pograżona w smutku rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na nabożeństwo, które się odbędzie w kościele św. Stanisława Kostki, w środę dnia 15-go b. m. o godz. 10-ej rano i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w tymże dniu o godz. 5-ej po południu na Stary cmentarz katolicki.

Wszystkim, którzy raczyli przyjąć tak liczny udział w oddaniu ostatniej posługi

S. † P.

IGNACEMU MALEWICZOWI

i wyprowadzeniu drogiej nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku. mianowicie Szanownemu Duchowieństwu z ks. proboszczem Albrechtem na czele, zarządowi manuf. widzewskiej z prezesem bar. Tantanim, Sz. P.P. kolegom zmarłego, wszystkim pracownikom fabryki; przyjaciołom i znajomym, oraz wszystkim tym, którzy okazali nam tyle współczucia w naszym nieszczęściu, składamy z głębi zbolalego serca najserdeczniejsze „Bóg zapłać“

1290

Matka, siostra i siostrzeniec.

W dniu 11 kwietnia r. b. zmarł

B. P.

1485

Jakób Hirszberg

Członek Komitetu Nadzorczego Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

Zmarły w ciągu ostatnich 4-ech lat pełnił honorowo obywatelskie obowiązki, do których Go zaufanie współobywateli powołało, służąc instytucji kredytowej miejskiej światłą radą i czynem.

Dla tych cennych zalet zmarłego zachowujemy o Nim wdzięczną, długotrwałą pamięć.

Komitet Nadzorczy i Dyrekcja T-wa Kredytowego m. Łodzi.

Dnia 11 kwietnia r. b. po ciężkich cierpieniach zmarł w Berlinie nasz szef

B. P.

1483

Jakób Hirszberg

W zmarłym tracimy zacnego szefa, zawsze szczerze dbałego o dobro nasze i pamięć o Nim na zawsze w naszych sercach pozostanie.

Niech mu ziemia lekka będzie!

Robotnicy fabryki „Jakób Hirszberg i Wilczyński”!

P. P. Prenumeratorów prosimy przy płaceniu prenumeraty żądać obowiązkowo kwitów, gdyż powoływanie się na zapłaceniu bez kwitu uwzględniane nie będzie.
Administracja „Rozwoju”.

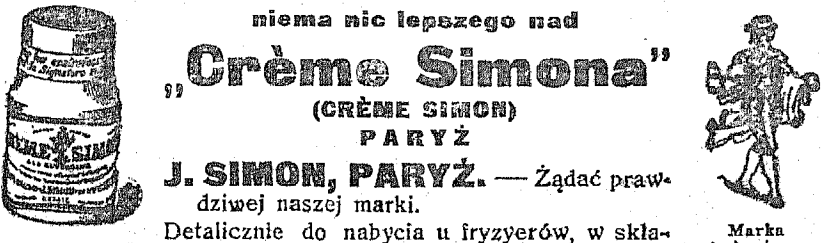
Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hirszberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska 22.
Godziny przyjęć: 10—12 i 4—6 pol., w niedziele od 10—12. Operacje: bronchoskopia, kąpiele elektryczno-sświetlane. Na telefoniu 35-93. 2569

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje: 8¹/₂—1¹/₂, 5—9. Dla pań: 3—5: osobna poczekalnia. 1100
KRÓTKA 4. Tel. 35-35.

NA ODMROŻENIE I NA POPĘKANIA SKORY NA RĘKACH
 niema nic lepszego nad
„Crème Simona”
 (CRÈME SIMON)
 PARYŻ



J. SIMON, PARYŻ. — Żądać prawdziwej naszej marki.
 Detalicznie do nabycia u fryzjerów, w składach z perfumeryj i w aptekach. 3145

Marka zatwierdzona

DOMINIUM RUDA
 sprzedaje resztę swoich
parceli leśnych i ogrodowych
 położonych tuż przy linii kolei dojazdowych. Grant sachy, przepuszczalny, miejscowość górzysta, w okolicach Łodzi bezwzględnie najzdrowsza. Wiadomość na miejscu w Rudzie u gajowego, lub w Łodzi, ul. Mikołajewska № 21 m. 5, w godzinach przedpołudniowych. 1278



PAPIEROSY WARSZAWSKIE
 FABRYKI TAB. „UNION” W WARSZAWIE

1443

Walenty Kopczyński

Pierwsza Łódzka Piekarnia Mechaniczna 2987

Łódź, ulica Juliusza № 14. — Telefon 10-80.

Poleca na nadchodzące święta znane ze swej dobroci ciasta.

Codziennie świeże bułki i chleb o 4-ej po południu we wszystkich filiach:

Piotrkowska: 76, 112, 144, 200, 278.
 Cegielniana: 2, 45.
 Zawadzka 14.
 Południowa 24.
 Widzewska: 152, 48 (Palast Hotel).
 Zgierska 18.

Mikołajewska 27.
 Mikołajewska 52.
 Konstantynowska 8.
 Długa 11 róg Konstantynowskiej.
 Główny sklep Juliusza 14.
 Filia w Zgierzu.

O. A. TESCHICH i S-ka

(właśc. A. O. Teschich i Paweł Kessler)

ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 62.

POLECAJĄ:

ŁÓDŹ, WIDZEWSKA 62.

WĘGIEL KRAJOWY w najlepszym gatunku dla potrzeb fabrycznych i domowych. **KOKS „ZABRZE” GRUBY, KOSTKA I, KOSTKA II i ORZECH** dla centralnych ogrzewań, motorów gazowo-ssących i kuźni, **portland-cement**, krajowe i zagraniczne **ceglę szamotowe, mączka szamotowa, płytki terrakotowe, płytki glazurowane ściankowe, blacha cynkowa, smołowiec, asfalt, goudron, klebemassa** t. d. i. t. d. 1505



Przedsiębiorstwo robót asfaltowych i terrakotowych. Najszczególniej zwracamy uwagę W. W. P. na naszą wyborową, tylko z najlepszych materiałów przez nas przygotowaną **tekturę smołowcową „Bitum”** oraz **tekturę „Bitum” bez płasku** wynagrodzona złotymi i srebrnymi medalami. Każda rolka tektury naszej fabrykacji jest zaopatrzona plombą i marką ochronną, podług obok podanego rysunku, na co uprzejmie prosimy zwrócić uwagę.

MIESZKANIA po 3 pokoje z kuchnią w oficynie są do wynajęcia. Wiadomość u gospodarza, **Pańska № 3.** 1280

Dwa Fabryczne Lokale

30x40 i 20x50 kwadratowych lokci — dla każdego użyteczne, z dobrą wodą i kanalizacją do wynajęcia na dogodnych warunkach. **RANKE, Nowe-Rekielce.** 1246

Najtańsze mieszkania dla **Robotników** to

Place w Stokach

niepodlegające przepisom politycy i podatkom miejskim, pół godziny drogi od ulicy Średniej. Wiadomość we dworze w Stokach. **Splata na 4 raty.** 1248

Lokal fabryczny zdatny na każdy interes. **Sala widna** 55 x 14 kwadr. lokci. Kantor, stajnia wozownia i szopa od 1 lipca r. b. do wynajęcia, z siłą elektryczną lub bez. **Wiadomość: WÓLCZAŃSKA № 212 u gospodarza.** 1284

Rzeźnicze Urządzenie

ze sklepu przy ul. Głównej 24 z kasą „National” **DO SPRZEDANIA** wiadomość Rzeźnia Miejska, Inżynierska № 1. Tenże sklep do wynajęcia, 2 kasy „National” do sprzedania. 1435

Obwieszczenie. 1461

DYREKCJA

Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi

Dla ułatwienia realizacji listów zastawnych miasta Łodzi i kuponów od tychże, płatnych w dniu 18 kwietnia (1 maja) r. b. Dyrekcyja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi, tak w interesie posiadaczy pomienionych papierów, jak w celu umożliwienia kontroli kasowej, podaje do publicznej wiadomości:

- 1) Listy zastawne i kupony mogą być składane do kasy Towarzystwa przy odpowiednich specyfikacjach, poczynając już od dnia 16-go kwietnia r. b.
- 2) papiery złożone wcześniej, przed terminem płatności, realizowane będą w dniu 1 maja, lub najdalej w ciągu pierwszych trzech dni następnych, kolejną porządkową kwitów, przez kasę Towarzystwa wydanych;
- 3) listy i kupony nie przedstawione do kasy przed terminem płatności — realizowane będą kolejno, po załatwieniu wcześniej złożonych papierów i
- 4) wypłata gotowizny za listy i kupony odbywać się będzie codziennie od godziny 9-ej do 2^{1/2}, po południu.

Zarząd drogi żelaz. Fabryczno - Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Fab. w dniu 3 kwietnia st. st. 1914 r. o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy Ros. dróg żelaznych będą sprzedane za głosnej licytacji niewykupione towary, przybyłe za frachtami: Siemionowka Nowozyb. Pod. Lin. 6110 mięso cielęc solone, wysyłający R. Hajlin, dla okaziciela, Rewel Północ.-Zach. 43188 stremlingi wędzone, M. Kieskiufa, dla okaziciela, zaliczenie 60 rb., Warszawa Miasto Nadw. 62719 konfitury różne, wysyłający Waksman dla okaziciela, zaliczenie 54 rb. i 1 bela bawełny wagi 6 pud. 13 funt. do przesyłki, Górczakowo Średn. Azyat. Nr. 6302.

W razie gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabryczna w dniu 4 kwietnia st. st. 1914 r. o godzinie 10 rano. 1477

PLACE sprzedają w Przygoniu pod Łaskiem przy lesie i wodzie bieżącej. Tamże do wynajęcia

Letnie Mieszkania. Wiadomość na miejscu. 1260

PLAC

do sprzedania 5600 kw. lokci. Tam też lokal do wynajęcia, dobry punkt na restaurację lub piwiarnię, ul. Zagajnikowa 15, u gospodarza. 1278

L. DZIENIAKOWSKI

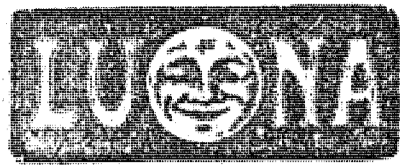
opuszczył stanowisko sekretarza sądu pokoja 5 rewiru, otworzył kancelaryę obrończą przy ul. Cegielnianej Nr. 66. Przyjmuje do 9 i pół rano i po południu od 5 — 8-ej. 1208

Letnie mieszkania

do wynajęcia w Łagiewnikach. Wiadomość: Administracja Dóbr Łagiewniki. Telefon 204.

D' Mittelstaedt

Mikołajewska 67. Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6 i pół, po poł. w niedzielę i święta tylko rano od 8—10



Tylko dziś i jutro 14 i 15 kwietnia arcydzieło firmy „LUNA-FILM“

„Obnażone serca”

Wstrząsający dramat w 4 dużych częściach w wykonaniu najlepszych niemieckich artystów z **Lissi-Lindą** w głównej roli.

Znakomita gra. Nadzwyczaj ciekawa treść.

„Kronika Gaumonta” ostatnie wydarzenia.

„UKARANA ZAZDROŚĆ” Wesoła komedia Nordiska w wykonaniu artystów król teatru w Kopenhadze

W czwartek, piątek i sobotę teatr będzie zamknięty.

1469

ODEON

Dziś i jutro po raz ostatni!

1481

„PRZEKŁĘTA NIECH BĘDZIE WOJNA”

Sensacyjny dramat wojenny w 4-ch wielkich aktach, wspaniale kolorowany. 1) Zaręczyny. 2) Wojenne objaśnienie. 3) Straszna śmierć. 4) Nieszczęśliwa naręczona. Imponujące sceny! Artyleria w bitwie! Ataki kawaleryi. Zaginięcie powietrznej floty! Zaginięcie wsi przez eksplozyję rzuconej bomby! Ataki infanteryi na powietrzną flotę!

„Luny stracił swą małżonkę”

DZIENNIK GAUMONT! OSTATNIE WYDARZENIA.

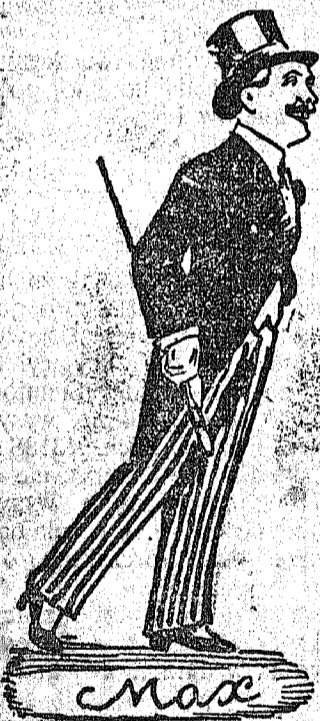
Arcyzabawna komedia.

Początek przedstawień o godzinie 2-iej po południu.

Ceny zwyczajne.

Świetnie zgrany „Quintet” muzyczny.

Ceny zwyczajne.



CASINO

Tylko dziś i jutro zupełnie nowy program!

Wielki kryminalny dramat w 4-ch aktach BANDA „CZARNEJ MASKI”

w wykonaniu znakomitych artystów „CINES”.

1) Fałszywa gra karciana. 2) Chrabia żebrak. 3) Ratunek.
4) Zakończenie dobre, wszystko dobrze.

1479

„DZIENNIK PATHE”. Ostatnie wydarzenia.

Nad program!

Nad program!

KRÓL GRYMASY CAŁEGO ŚWIATA MAKS LINDER, JAKO TANGO-PROFESOR.

Ceny zwyczajne.

Arcyzabawna komedia.
Najlepsza muzyka w całym mieście.

Ceny zwyczajne

Pierwszorządny wytwornie urządzone
Kinematograf

„MIRAGE”

w salonach Grand-Hotelu.
Demonstrowanie obrazów bez zarzutu
Nowa doskonała orkiestra.

W panoramie
Sewilla i okolice

TYLKO DZIŚ I JUTRO!

Znowu arcydzieło rosyjskiej złotej cery.

Strzeż się mej miłości!...

Wspaniały dramat w 3-ch częściach, odegrany przez najlepszych rosyjskich artystów z udziałem słynnej p. Smirnowej i nadwornego artysty p. Jurjewa z teatrów Maryjskiego i Aleksandryjskiego w St. Petersburgu.

Gloconda w spodniach nadzwyczajnie wesoła farsa w 2-ch wielkich częściach, w wykonaniu zagranicznych artystów **Dziennik Gaumont** (ostatnie aktualn.).

Ceny miejsc od 30 kop do 1 rb.

1463

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9-1 i 5-8.

Dr. Leon Wacław

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszki. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4-6 po poł. 3039

Dr. Marceli Gromski

CHOROBY DZIECI.

Telefon 22-77. Dzielna Nr. 9. Przyjmuje codziennie: od 8-9 rano i od 8-9 po południu.

Leźnia dentystyczna

Lek. dent. St. Dąbrowskiego

ul. Rozwadowska № 1 (róg Piotrkowskiej). 653. Czynna od 9 rano do 8 wieczór.

Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe

Dr. Stanisław PiękarSKI

PIOTRKOWSKA № 115. Przyjm.: od 9-10 rano i od 5-9 wiecz. kobiety od 4-5. 1131-r.